

Malwina Lemkowska

Ubezpieczenia odpowiedzialności administracyjnej za szkody w środowisku – problemy prawne

Implementacja do polskiego porządku prawnego dyrektywy w sprawie odpowiedzialności za środowisko jest kolejnym krokiem w procesie ewolucji polskiego prawa środowiskowego. Doktryna – w przeważającej części – uznaje powstanie nowej kategorii odpowiedzialności, tj. odpowiedzialności administracyjnej za szkody w środowisku.

W artykule dokonano analizy polskiego prawa ubezpieczeniowego w celu identyfikacji publicznych i prywatnoprawnych problemów ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej.

Brak jednoznacznego przyporządkowania ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej do grup wyróżnionych w załączniku do ustawy o działalności ubezpieczeniowej rodzi problemy w odniesieniu do uzyskiwania zezwolenia na prowadzenie działalności w tym zakresie, ustalania wymaganego poziomu kapitału, czy wręcz budzi wątpliwości co do ważności zawieranych umów ubezpieczenia.

W artykule podkreślono konieczność wyróżnienia ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej w załączniku do ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz rekomendowano zakwalifikowanie tych ubezpieczeń do grup, w stosunku do których wymagane są zwiększone zasoby kapitałowe. Ponadto postuluje się rozszerzenie stosowania przepisów kodeksu cywilnego, dotyczących ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej, do omawianej kategorii ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej. Artykuł wskazuje także konieczność szczegółowej regulacji procedury dochodzenia roszczeń z omawianych umów ubezpieczenia, ze względu na specyfikę szkód i zasad ich naprawy.

Słowa kluczowe: ubezpieczenia środowiskowe, szkoda środowiskowa, prawo ubezpieczeniowe, prawo środowiskowe, odpowiedzialność administracyjna.

1. Wprowadzenie

W dniu 21 kwietnia 2004 r. przyjęta została dyrektywa w sprawie odpowiedzialności za środowisko w odniesieniu do zapobiegania i zaradzania szkodom wyrządzonym środowisku naturalnemu¹. Postanowienia dyrektywy zostały implementowane do polskiego porządku prawnego tzw. ustawą szkodową w 2007 r.². Regulacje te stanowią kamień milowy w procesie doskonalenia prawa środowiskowego, szczególnie w zakresie opracowania przejrzystych kryteriów odpowiedzialności za szkody środowiskowe. Akty te – oparte na przekonaniu o priorytetowym znaczeniu wartości środowiska we współczesnym świecie, a także bezwzględnej każdorazowej konieczności naprawy szkód środowisko-

¹ Dyrektywa 2004/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie odpowiedzialności za środowisko w odniesieniu do zapobiegania i zaradzania szkodom wyrządzonym środowisku naturalnemu (OJ L 143, 30.04.2004).

² Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. Nr 75, poz. 493).

wych – ugruntowują **zasadę „zanieczyszczający płaci”**, a odpowiedzialność za jej egzekwowanie przekazują organom administracji publicznej. Jednocześnie – stanowiąc uzupełnienie obowiązujących norm prawnych – koncentrują się na szkodach w środowisku jako dobru wspólnym i zasadach ich naprawy. Nie abstrahują też od problematyki finansowania tych szkód. **Dyrektywa nakłada na państwa członkowskie zobowiązanie do podjęcia środków w celu zachęcenia do rozwijania instrumentów i rynków ubezpieczeń finansowych przez odpowiednie podmioty (art. 14)**. Jednymi z najbardziej predysponowanych instrumentów do tego celu są ubezpieczenia gospodarcze. Finansowanie szkód środowiskowych poprzez ubezpieczenia natrafia jednak na wiele przeszkód, w tym w szczególności na subiektywne i obiektywne bariery ubezpieczalności pewnych rodzajów ryzyka środowiskowego, ale także na ograniczenia prawno-ubezpieczeniowe, przede wszystkim brak występowania kategorii ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej w polskim prawie ubezpieczeniowym. Taka forma ochrony ubezpieczeniowej byłaby – zdaniem autorki – najbardziej spójna z zasadami odpowiedzialności określonymi przez wyżej wymienioną ustawę. Szczegółowa identyfikacja problemów prawnych w zakresie stosowania tego typu ubezpieczeń, a także propozycje *de lege ferenda* są przedmiotem poniższego artykułu.

2. Przedmiot regulacji ustawy szkodowej

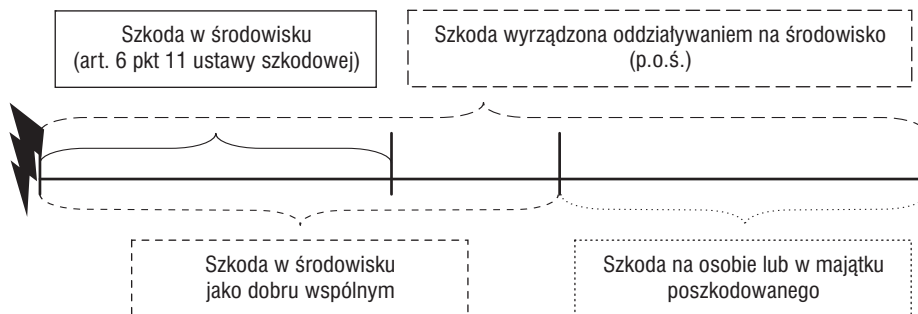
Punktem wyjścia do określenia przedmiotu badanych ubezpieczeń środowiskowych i w konsekwencji ich analizy prawnej jest identyfikacja obszaru regulacji ustawy szkodowej, w tym w szczególności proponowanego zakresu odpowiedzialności za szkody.

Ustawa traktuje o szkodach w środowisku, które stanowią jedynie wycinek wszystkich szkód środowiskowych. W prawie polskim *de lege lata* funkcjonują bowiem dwa pojęcia szkody środowiskowej, na mocy dwóch aktów prawnych (zob. schemat):

- ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska³ (dalej także jako „p.o.ś.”);
- ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (tzw. ustawa szkodowa).

³ Dz.U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150 z późn. zm.

Szkody środowiskowe



Źródło: opracowanie własne⁴.

Termin „szkoda wyrządzona oddziaływaniem na środowisko” jest używany, lecz nie zdefiniowany w ustawie Prawo ochrony środowiska. Pojęcie to jest pojemne i stąd traktowane niejednokrotnie jako synonim terminu „szkody środowiskowe”. Ustawa bowiem zakłada *implicite*, że szkoda taka powstaje na skutek oddziaływania jakiegokolwiek podmiotu (osoba fizyczna, przedsiębiorca) na wszystkie elementy środowiska, a także ich wzajemnego oddziaływania i relacji między nimi. Tak rozumiana szkoda nie musi być efektem negatywnych zmian w środowisku. Jest natomiast zawsze wynikiem bezprawnego⁵ oddziaływania na jego elementy. Może mieć zatem dwojaki charakter: z jednej strony naruszać dobra osobiste czy też majątkowe konkretnego poszkodowanego, z drugiej natomiast dotyczyć środowiska jako dobra wspólnego.

Szkody w środowisku jako dobru wspólnym są wyłącznym przedmiotem regulacji drugiej z przytoczonych ustaw. Pojęcie to zostało zdefiniowane w art. 6 pkt 11 ustawy szkodowej. Zgodnie z przyjętą definicją ustawa ogranicza się jedynie do regulacji szkód, które realizują się w trzech istotnych elementach środowiska (tj. gatunkach i siedliskach chronionych, powierzchni ziemi i w wodach). Tak rozumianą szkodę może wyrządzić przedsiębiorca, jednostka organizacyjna niebędąca przedsiębiorcą i osoba fizyczna (ale tylko, gdy korzysta ze środowiska w zakresie, w którym wymagane jest zezwolenie).

⁴ Oznaczenie zastosowane w lewej części schematu zwraca uwagę na przyjęcie pewnego uproszczenia, którego analiza pozostaje poza zakresem tego artykułu i ma dla niego marginalne znaczenie. Ze względu bowiem na przyjęcie w obu ustawach nie w pełni spójnych zasad odpowiedzialności za szkody wobec określonych podmiotów (zasada winy, zasada ryzyka) i stosowanie dwóch pojęć opisujących podmioty odpowiedzialne na zasadzie ryzyka („zakład o zwiększonym lub dużym ryzyku” w ustawie Prawo ochrony środowiska i „działalność stwarzająca ryzyko szkody w środowisku” w ustawie szkodowej) istnieje możliwość, że w niewielkim stopniu ustawa szkodowa obejmie swym zasięgiem większy zakres szkód niż ustawa Prawo ochrony środowiska.

⁵ Ustawa nie określa niestety kryterium oceny bezprawności. Przyjmuje się jednak, że w tego typu stosunkach jest nim przeciętna miara oddziaływań w stosunkach sąsiedzkich. Zob. więcej W. Radecki, *Ustawa o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 28.

Obie ustawy uprawniają do zgłaszania roszczeń względem podmiotu korzystającego ze środowiska, zarówno w związku z realizacją szkody, jak i jedynie zagrożenia tą szkodą. O ile jednak w przypadku ustawy Prawo ochrony środowiska zobowiązanie do naprawienia szkody lub zlikwidowania przyczyny zagrożenia powstaje z chwilą zgłoszenia roszczeń przez uprawnione podmioty (indywidualne bądź też organizacje ekologiczne lub Skarb Państwa), o tyle **generalna zasada ustawy szkodowej przewiduje zobowiązanie do niezwłocznego przywrócenia stanu poprzedniego *ex lege***. Dopiero niepodjęcie ustawowo przewidzianych działań przez podmiot korzystający ze środowiska uaktywnia odpowiedni organ administracji publicznej, który w drodze decyzji administracyjnej nakłada obowiązek zapobieżenia lub naprawienia szkody. **Wszelkie koszty przeprowadzenia działań zapobiegawczych i naprawczych, w tym koszty ponoszone *ex ante* w stosunku do wystąpienia zagrożenia szkodą, czy realizacji szkody (tj. koszty gromadzenia danych i oceny zagrożenia, szkody w środowisku, a także koszty opracowania i oceny projektów działań zapobiegawczych i naprawczych) obciążają podmiot korzystający ze środowiska** (por. art. 22 ust. 1 ustawy szkodowej).

Naruszenie w wyżej wymieniony sposób interesu majątkowego podmiotu korzystającego ze środowiska może stanowić podstawę tworzenia produktów ubezpieczeniowych⁶. Warunkiem *sine qua non* oferowania ochrony ubezpieczeniowej w określonym zakresie jest jednak spełnienie przez zdarzenia naruszające interes majątkowy przesłanek uznania ich za zdarzenia losowe. Z tego powodu koszty, które ponosi podmiot korzystający ze środowiska niezależnie od tego, czy zrealizuje się szkoda w środowisku, czy też występuje zagrożenie szkodą, nie powinny być objęte ochroną ubezpieczeniową⁷. Należy je potraktować jako wymaganie stanowiące warunek wykonywania określonej działalności przez adresatów ustawy szkodowej.

Produkty ubezpieczeniowe mogą powstawać zarówno w związku z odpowiedzialnością wynikającą z ustawy Prawo ochrony środowiska, jak i ustawy szkodowej. Ich charakter prawny istotnie się jednak różni. Wynika to z prawnej odmienności odpowiedzialności, jaka powstaje na mocy wyżej wymienionych ustaw.

3. Odpowiedzialność cywilna a odpowiedzialność administracyjna (konceptualizacja pojęć)

Ustalenie odrębności definicyjnej powyższych pojęć wymaga odniesienia się do historycznego podziału gałęzi prawa. Tradycja europejska wskazuje podział całego systemu prawnego na dwa podzbiory: prawo prywatne i prawo publiczne⁸. Podział ten spełnia wszystkie formalne warunki poprawności podziału

⁶ Szerzej na temat interesu majątkowego zob. np. M. Orlicki, J. Pokrzywniak, *Umowa ubezpieczenia. Komentarz do nowelizacji kodeksu cywilnego*, Warszawa 2008, s. 94 i n.; L. Ogiegło, *Kodeks cywilny, t. 2, Komentarz do artykułów 450 – 1088*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2011, s. 767 i n.

⁷ Por. M. Mołęda, *Ubezpieczenie szkód ekologicznych*, Prawo Asekuracyjne 2008, nr 4, s. 38.

⁸ Zob. Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wyd. 6, Warszawa 2003, s. 3.

logicznego (tj. warunek jednoznaczności, rozłączności i zupełności)⁹, jednak w wyniku rozwoju prawa powstają terminy i określenia, których treść zawiera w sobie elementy prawa prywatnego i publicznego.

Wyraźnym przykładem powyższego są zagadnienia z zakresu prawa ochrony środowiska, w szczególności kwestie odpowiedzialności za szkodę środowiskową, która nosi znamiona odpowiedzialności w rozumieniu prawa prywatnego i publicznego. Odpowiedzialność cywilna jest typowym sposobem ochrony interesów stron stosunków cywilnoprawnych, tj. autonomicznych podmiotów, którym przysługują własne, prawnie chronione sfery interesów majątkowych i niemajątkowych. Autonomiczność ta przejawia się w braku władczego podporządkowania jednego podmiotu drugiemu¹⁰.

Odpowiedzialność za szkody wyrządzone oddziaływaniem na środowisko nosi znamiona odpowiedzialności cywilnej. Uprawnionym do zgłaszania roszczeń w związku z powstaniem szkody jest bowiem, zgodnie z art. 323 ust. 1 p.o.ś., „każdy, komu przez bezprawne oddziaływanie na środowisko bezpośrednio zagraża szkoda lub została mu wyrządzona szkoda”. W szczególnych przypadkach, tj. wówczas, gdy szkoda dotyczy środowiska jako dobra wspólnego, podmiotem uprawnionym do zgłaszania roszczeń jest Skarb Państwa, jednostka samorządu terytorialnego lub organizacja ekologiczna (art. 323 ust. 2 p.o.ś.). Roszczenie organizacji ekologicznej, jako instytucji reprezentującej cywilne interesy zbiorowości i co więcej, instytucji niezagrażającej autonomiczności podmiotów korzystających ze środowiska, należy włączyć w reguły odpowiedzialności cywilnoprawnej. Podobnie zresztą będzie w przypadku korzystania z wyżej omawianych uprawnień przez Skarb Państwa, czy też jednostkę samorządu terytorialnego, które w procesie zgłaszania roszczeń środowiskowych pozbawione są władczego instrumentarium.

Inny rodzaj relacji powstanie w wyniku zgłaszania roszczeń z tytułu powstania szkody w środowisku na podstawie tzw. ustawy szkodowej. Podmiotem uprawnionym do takich działań jest wojewoda (art. 7 ustawy szkodowej) lub w pewnym zakresie minister właściwy do spraw środowiska (art. 8 ustawy szkodowej), a roszczenia zgłaszane są w drodze decyzji administracyjnej. **Występowanie w stosunkach odszkodowawczych podmiotów administracji państwowej z ich władczym instrumentarium łamie jednoznacznie zasadę autonomii i przesądza o powstaniu odpowiedzialności administracyjnej.**

Doktryna prawa opowiada się wyraźnie za zaakceptowaniem różnorodności rodzajów odpowiedzialności w prawie środowiskowym¹¹. Odmienność ta przejawia się jednoznacznie w kwestii oznaczenia sposobów dochodzenia roszczeń, w szczególności w zakresach nieuregulowanych stosownymi ustawami środo-

⁹ Choć teza ta była kwestionowana przez zwolenników ideologii marksistowsko-leninowskiej, która nie uznawała odrębności interesów jednostki od interesów społeczności państwowej, op. cit., s. 3.

¹⁰ Op. cit., s. 2,7.

¹¹ Por. m.in. W. Radecki, op. cit. s. 19–22; B. Rakoczy, *Komentarz do ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie*, Warszawa 2008, s. 10.

wiskowymi. O ile ustawa Prawo ochrony środowiska odsyła w art. 322 w kwestiach nieuregulowanych do kodeksu cywilnego, o tyle ustawa szkodowa pozo-
stawia ten problem nierozwiązany. Ponieważ uznaje się też, że ma ona cha-
rakter autonomiczny wobec pozostałych przepisów z zakresu ochrony środowi-
ska, a w szczególności nie stanowi *lex specialis* względem ustawy Prawo ochro-
ny środowiska¹² nie ma podstaw prawnych, by uciekać się do przepisów kodeksu
cywilnego na potrzeby rozwiązywania problemów dotyczących odpowiedzial-
ności administracyjnej.

Powyższe ustalenia pozwalają skonstatować, że **dochodzenie roszczeń za szkody w środowisku, jako dobru wspólnym, będzie się odbywało na podstawie odmiennych zasad, w zależności od powołanej podsta-
wy prawnej.** Jeśli poszkodowany będzie uzasadniał swoje prawo do odszkodo-
wania przepisami ustawy Prawo ochrony środowiska, to właściwe dla ustalenia
odpowiedzialności będą normy cywilnoprawne zawarte w kodeksie cywilnym
(w zakresie nieuregulowanym przez p.o.ś.), niezależnie od tego, kto domaga się
naprawienia szkody, tzn. czy jest to podmiot bezpośrednio poszkodowany,
Skarb Państwa, jednostka samorządu terytorialnego czy organizacja ekologicz-
na. Nałożenie i egzekwowanie obowiązku naprawy szkody w środowisku przez
uprawnionego wojewodę lub ministra właściwego do spraw środowiska, na
mocy tzw. ustawy szkodowej, nie będzie się natomiast rządziło prawami odpo-
wiedzialności cywilnej.

Kwestia odmienności charakteru odpowiedzialności przeniesie się również
na problematykę ubezpieczeń odpowiedzialności środowiskowej, które tylko
w ograniczonym zakresie będą stanowiły ubezpieczenia odpowiedzialności cy-
wilnej. **Ubezpieczenia obejmujące ochroną odpowiedzialność za zapo-
bieganie szkodom (szkoda grożąca)¹³ i naprawę szkód w środowisku
według ustawy szkodowej noszą bowiem cechy ubezpieczeń odpowie-
dzialności administracyjnej, kategorii dotąd niezidentyfikowanej
w polskim prawie ubezpieczeniowym.**

Podstawy prawnej do przenoszenia skutków finansowych realizacji ryzyka
powstania odpowiedzialności za szkody w środowisku czy spowodowanie zagro-
żenia szkodą należy szukać w art. 14 dyrektywy 2004/35/WE. Przepis ten
w ust. 1 zobowiązuje państwa członkowskie do stworzenia zachęt „do rozwija-
nia instrumentów i rynków zabezpieczeń finansowych przez odpowiednie pod-
mioty gospodarcze i finansowe”, które mają umożliwić podmiotom gospodar-
czym uzyskanie finansowych gwarancji pokrycia zobowiązań wynikających
z przytoczonej dyrektywy. Kolejny ustęp art. 14 dyrektywy, dotyczący zob-
owiązania Komisji Europejskiej do przygotowania sprawozdań w zakresie sku-
teczności dyrektywy i stopnia rozwoju wyżej wspomnianych instrumentów
wskazuje, że ustawodawca europejski przywiązuje szczególną wagę do ubezpie-
czeń, zobowiązując Komisję do oceny dostępności, przy racjonalnych kosztach,
ubezpieczeń w badanym zakresie. Ubezpieczenia odpowiedzialności admini-

¹² Zob. B. Rakoczy, op. cit., s. 16.

¹³ Por. W. Radecki, op. cit., s. 16.

stracyjnej wpisują się zatem jednoznacznie w koncepcję nowego porządku prawnego w zakresie ustawodawstwa środowiskowego. Celem polskiego i europejskiego ustawodawcy nie było wprowadzanie dualizmu odpowiedzialności, wręcz przeciwnie – stworzenie kompleksowego, jednolitego systemu odpowiedzialności za środowisko¹⁴. Jednak prawne wskazanie ubezpieczenia konieczności poniesienia określonych kosztów, powstałych na skutek decyzji administracyjnej w związku ze szkodliwym oddziaływaniem podmiotu na środowisko, prowadzi do powstania zupełnie nowej kategorii ubezpieczeń środowiskowych.

Zgodnie z rekomendacją Parlamentu Europejskiego i Rady Komisja Europejska w 2010 r. przedstawiła raport dotyczący rozwoju instrumentów finansowych. Dodatkowo ubezpieczenia odpowiedzialności administracyjnej stały się przedmiotem analiz niezależnej korporacji, tj. Swiss Re¹⁵ oraz Europejskiego Komitetu Ubezpieczeń CEA (obecnie Insurance Europe)¹⁶. Wyniki badań rynku ubezpieczeń środowiskowych, stanowiące podstawę przygotowanych raportów, wskazują wyraźnie, że omawiane ryzyko jest nowym doświadczeniem dla rynków ubezpieczeniowych (zarówno strony podażowej, jak i popytowej), a zakłady ubezpieczeń dopiero wypracowują rozwiązania w zakresie świadczenia ochrony ubezpieczeniowej dla ryzyka powstania odpowiedzialności administracyjnej. Borykają się w tym procesie z przeszkodami ubezpieczalności tego ryzyka, zarówno natury obiektywnej, jak i subiektywnej. Silna wydaje się być koncepcja, spójna z intencją ustawodawcy, wypracowywania kompleksowych rozwiązań ubezpieczeniowej ochrony różnego rodzaju ryzyka środowiskowego. Stąd ubezpieczenie odpowiedzialności administracyjnej za szkody w środowisku staje się nierzadko częścią innych, utrwalonych już na rynku, produktów ubezpieczeniowych, jak np. ubezpieczenie OC działalności gospodarczej. Rozwiązanie to, choć poprawne z punktu widzenia wykładni celowościowej omawianej dyrektywy, rodzi szereg problemów natury prawno-ubezpieczeniowej. Kompleksowość produktu ubezpieczeniowego jest *de lege lata* nierozłączna z dualizmem prawnym, a ten może mieć wiele negatywnych skutków, w tym nawet brak pełnej ochrony w określonych warunkach. Specjalizacja produktów pod względem rodzaju odpowiedzialności, jakiego dotyczą, choć zwiększa przejrzystość rynku, to jednak nie rozwiązuje kluczowego problemu – mianowicie **nieistnienia w obecnych, polskich warunkach prawnoubezpieczeniowych podstaw do funkcjonowania ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej.**

4. Uwagi *de lege lata*

Brak zidentyfikowania w polskim systemie prawnym kategorii ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej rodzi problemy na dwóch płaszczyznach: po pierwsze – na polu prawa publicznego (uzyskiwanie zezwolenia na działal-

¹⁴ Por. B. Rakoczy, op. cit., s. 10, 14–16.

¹⁵ Zob. m.in. *Insuring environmental damage in the European Union*, Swiss Re 2007, s. 23 i n.

¹⁶ Zob. m.in. *Navigating the Environmental Liability Directive; A practical guide for insurance underwriters and claims handlers*, CEA, April 2009, s. 12–30.

ność ubezpieczeniową; zakwalifikowanie ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej do grupy ubezpieczeń wymienionych w załączniku do ustawy o działalności ubezpieczeniowej¹⁷; ustalenie wymaganego poziomu kapitału), po drugie – w obszarze prawa prywatnego, które na własne potrzeby dzieli ubezpieczenia majątkowe na ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (poświęcając im szczególne przepisy) i pozostałe ubezpieczenia majątkowe.

Porządek publicznoprawny wymaga – zgodnie z art. 6 u.o.d.u. – uzyskania zezwolenia na prowadzenie działalności ubezpieczeniowej. Zezwolenie to jest wydawane w zakresie jednej lub więcej grup ubezpieczeń, o których mowa w załączniku do ustawy (art. 94 u.o.d.u.). Uzyskanie zezwolenia organu nadzoru nie uprawnia zatem do świadczenia ochrony w zakresie wszelkich rodzajów ryzyka, a jedynie w ściśle opisanym, w załączniku do ustawy, zakresie. **Ubezpieczenia odpowiedzialności administracyjnej nie zostały natomiast uwzględnione w zestawieniu dopuszczalnych przez polskie prawo grup ubezpieczeń.** Ustawodawca wyraźnie wyróżnia ubezpieczenia odpowiedzialności spośród wszystkich innych rodzajów ochrony (pkt 10–13 załącznika do u.o.d.u.), niemniej każdorazowo podkreśla cywilnoprawny charakter tej odpowiedzialności¹⁸. Oznacza to, że **w obecnych warunkach prawnych utrudnione jest świadczenie ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności środowiskowej przewidzianej przez dyrektywę szkodową.** Obserwacje rynku wskazują jednak, że tego typu produkty ubezpieczenia są przedmiotem oferty rynkowej, bądź to autonomicznie, bądź też jako integralna część produktów obejmujących szerszą ochroną ryzyko środowiskowe. W tym kontekście można zakwestionować ważność takich umów¹⁹. Podmiotem uprawnionym do zawierania umów ubezpieczenia jest – zgodnie z art. 805 k.c.

¹⁷ Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 11, poz. 66 z późn. zm.); dalej jako „u.o.d.u.”.

¹⁸ Załącznik do ustawy o działalności ubezpieczeniowej jest kopią załącznika dyrektywy unijnej w jej polskiej wersji językowej. Warto jednak zauważyć, że w oryginalnej wersji językowej ustawodawca w pkt. 10–12 posługuje się tylko określeniem *liability* (odpowiedzialność) z przypisaniem przedmiotu tej odpowiedzialności (*motor, aircraft, ships*), w pkt. 13 natomiast zastosowane jest pojęcie *general liability*, które nie jest tożsame z terminem odpowiedzialność cywilna (*civil liability*). Powyższe spostrzeżenie sugerowałoby, że ustawodawca europejski przewiduje różnorodność prawną odpowiedzialności, nie ograniczając ubezpieczeń do odpowiedzialności cywilnej. Różne wersje językowe dyrektywy Solwency II są dostępne na <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:32009L0138:EN:NOT>.

¹⁹ Klasyfikacja ubezpieczeń według załącznika do ustawy o działalności ubezpieczeniowej ma jednak charakter otwarty. Wyróżnione zostały tzw. grupy buforowe, jak np. grupa 9 czy też grupa 16 pkt 10. Oznacza to, że ubezpieczenia wyrosłe na gruncie ustawy szkodowej mogą zostać zakwalifikowane do którejś z powyższych grup. Rozważyć jednak należy poprawność takiego rozwiązania, w kontekście celowości tworzenia przez ustawodawcę klasyfikacji rodzajów ubezpieczeń. Grupy powinny być względnie jednorodne, by ułatwić z jednej strony zarządzanie portfelem ubezpieczeń, z drugiej – uczynić nadzór nad działalnością bardziej przejrzystym. Grupa 9 jest pochodną grup 3–7, obejmujących ubezpieczenia rzeczy/przedmiotów. Ubezpieczenia finansowe (grupa 16) z kolei wyróżnia specyfika powiązań z siłami rynku i procesami ekonomicznymi, nie zaś z deliktem, którego znamiona nosi odpowiedzialność środowiskowa. Na polskim rynku ubezpieczenia odpowiedzialności środowiskowej (w zakresie odpowiedzialności regulowanej ustawą szkodową) oferowane są najczęściej jako rozszerzenie dowolnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (np. ubezpieczenie odpowiedzialności

– „ubezpieczyciel w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa”. Zakres działalności zakładu ubezpieczeń jest natomiast zdefiniowany na etapie pozyskiwania zezwolenia na jej prowadzenie. Przepis art. 6 u.o.d.u. sankcjonuje zasadę koncesjonowania tej działalności, podczas gdy art. 94 wskazuje, że zezwolenie wydawane jest na wykonywanie działalności w zakresie jednej lub więcej grup ubezpieczeń. Doktryna opowiada się za nieważnością umowy ubezpieczenia z podmiotem nieposiadającym przymiotu zakładu ubezpieczeń²⁰. W większości przypadków jednak zakłady ubezpieczeń, zawierające umowy ubezpieczenia odpowiedzialności administracyjnej, są ubezpieczycielami w świetle ustawy o działalności ubezpieczeniowej, niemniej nie zawsze uprawnionymi do zawierania tego rodzaju umów. Mając jednak na względzie wyraźne wskazania art. 94 wydaje się słuszne uznanie za nieważne umów zawieranych bez zezwolenia na określony, konkretny rodzaj działalności.

W tym kontekście, **wtórny problem jest fakt, że brak jednoznacznego przyporządkowania ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej do poszczególnych grup działalności ubezpieczeniowej uniemożliwia ustalenie minimalnych wymogów kapitałowych wobec ubezpieczyciela na odpowiednim poziomie**. Niemniej jednak pamiętać należy o decydującym znaczeniu klasyfikacji dla określenia tych wartości. Zgodnie bowiem z obowiązującym prawem²¹, a także spodziewanymi zmianami ustawodawstwa w związku z implementacją dyrektywy Solvency II²², oferowanie ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej (grupy 10–13) wymaga od zakładu ubezpieczeń spełnienia zawyżonych wymogów w zakresie minimalnego kapitału gwarancyjnego.

Klasyfikacja ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej okazuje się również kluczowa z punktu widzenia prawa prywatnego. Przepisy kodeksu cywilnego, dotyczące umowy ubezpieczenia majątkowego, dedykowane są w większości wszystkim kategoriom tych ubezpieczeń. Niemniej jednak istotny wyjątek stanowią art. 822 oraz art. 827 § 2 k.c. – poświęcone wyłącznie ubezpieczeniom odpowiedzialności cywilnej. Kluczowe dla interpretacji przepisów kodeksu cywilnego jest to, że podział ubezpieczeń w nim dokonany ma charakter autonomiczny względem klasyfikacji przeprowadzonej w załączniku do ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Oznacza to, że – zgodnie z powyższymi

cywilnej Generali, klauzula 5), rozszerzenie innych ubezpieczeń majątkowych (np. wariant ubezpieczenia Concordia Auto, gdzie przedmiot ubezpieczenia definiowany jest jako „ochrona interesów majątkowych i prawnych ubezpieczonego na wypadek ponoszenia przez ubezpieczonego odpowiedzialności za szkodę w środowisku”) lub też element umów hybrydowych dla klienta instytucjonalnego (Hestia Biznes, klauzula 006).

²⁰ Por. K. Malinowska, Art. 805–812, (w:) *Prawo o kontraktach w ubezpieczeniach. Komentarz do przepisów i wybranych wzorców umownych*, red. Z. Brodecki, Kraków 2003, s.139.

²¹ Zob. § 8 w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 listopada 2003 r. w sprawie sposobu wyliczenia wysokości marginesu wypłacalności oraz minimalnej wysokości kapitału gwarancyjnego dla działów i grup ubezpieczeń (Dz. U. Nr 211, poz. 2060).

²² Zob. zasady ustalania minimalnego wymogu kapitałowego (MCR): art. 127 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/138/WE z dnia 25 listopada 2009 r. w sprawie podejmowania i prowadzenia działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Wypłacalność II), (OJ L 335, 17.12.2009).

uwagami – **kategoryczne rozróżnienie ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej i administracyjnej wymaga zakwalifikowania tych drugich do „pozostałych ubezpieczeń majątkowych” według k.c. Konstatacja ta skutkuje brakiem możliwości stosowania art. 822 oraz 827 § 2 k.c. wobec ubezpieczeń odpowiedzialności wynikającej z ustawy szkodowej.**

Przepis art. 822 k.c., poza definicją ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej oraz regulacją kwestii naruszenia obowiązków wynikających z umowy po zajściu wypadku, porusza dwa istotne zagadnienia: problematykę definicji wypadku ubezpieczeniowego w ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej oraz zasadę *actio directa* w procesie dochodzenia roszczeń.

Literalna wykładnia art. 822 § 3 k.c. prowadzi do nieporozumień prawnych w związku z konceptualizacją pojęcia wypadek ubezpieczeniowy²³. Wydaje się jednak słuszne zastosowanie wykładni celowościowej i przyjęcie, że w ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej wypadkiem ubezpieczeniowym może być: zdarzenie stanowiące przyczynę szkody (*action committed*), wystąpienie szkody (*loss occurrence*), ujawnienie się szkody (*loss manifestation*), zgłoszenie roszczeń odszkodowawczych przez osobę poszkodowaną (*claims made*). Trzy ostatnie wskazane definicje wypadku ubezpieczeniowego są możliwe tylko wówczas, gdy tak stanowi umowa. Brak uregulowań umownych w tej kwestii skutkuje przyjęciem zasady generalnej, tj. uznaniem za wypadek ubezpieczeniowy zdarzenia będącego przyczyną szkody (art. 822 § 2 k.c.). Powstaje zatem pytanie, co może być wypadkiem ubezpieczeniowym w ubezpieczeniach odpowiedzialności administracyjnej. Bez wątplenia produkty te nie będą objęte regulacją art. 822 k.c. Przepisy ogólne kodeksu cywilnego abstrahują natomiast od definicji wypadku ubezpieczeniowego²⁴. Stwierdzają jedynie fakt, że brak możliwości zajścia wypadku ubezpieczeniowego skutkuje nieważnością umowy, a objęcie ochroną okresu poprzedzającego zawarcie umowy jest bezskuteczne wówczas, gdy strony wiedziały lub – przy należytej staranności – mogły się dowiedzieć, że wypadek zaszedł lub odpadła możliwość jego zajścia (art. 806 k.c.). W związku z tak ograniczoną regulacją kwestii wypadku i na podstawie zasady swobody umów należy uznać, że postanowienia umowy mogą dowolnie zdefiniować pojęcie wypadku, którego zajście powoduje powstanie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń. Oznacza to, że możliwości w tym zakresie w umowach ubezpieczenia odpowiedzialności administracyjnej nie różnią się od właściwości ubezpieczeń OC, a art. 822 § 2 i 3 k.c. mają wyłącznie charakter porządkowy.

Warto zauważyć jednak w tym miejscu, że mająca coraz większe znaczenie w ubezpieczeniach OC konstrukcja *claims made*, będzie odgrywała marginalną rolę w ubezpieczeniach odpowiedzialności administracyjnej. Wynika to z ustawowych zasad naprawiania szkody w środowisku, zobowiązania *ex lege* sprawcy

²³ Szerzej na ten temat zob. K. Przewalska, M. Orlicki, *Nowe prawo ubezpieczeń gospodarczych*, Bydgoszcz–Warszawa–Poznań 2004, s. 220–223.

²⁴ Kodeks cywilny nie definiuje wypadku ubezpieczeniowego materialnie, przypisuje temu pojęciu jedynie wymiar kryterium formalnego wypłaty świadczenia ubezpieczeniowego. Por. K. Malinowska, op. cit., s. 148.

do niezwłocznej restytucji środowiska naturalnego i braku zindywidualizowanego poszkodowanego w stosunku ubezpieczenia. *Claims made* mogłoby dotyczyć ewentualnie roszczeń organu administracji publicznej, które powstają na skutek naprawienia przez ten organ szkód, wówczas gdy sprawca nie wywiązuje się ze swoich ustawowych obowiązków. Jednak w tym przypadku wypadek ubezpieczeniowy, zdefiniowany jako *claims made*, traci swój charakter zdarzenia losowego, ponieważ roszczenie organu administracji państwowej powstaje z mocy prawa, gdy organ ten naprawił szkodę. Strony umowy ubezpieczenia wiedzą lub mogą – przy zachowaniu należytej staranności – zdobyć wiedzę na temat tego, czy takie roszczenie zostanie sformułowane. Sytuacja taka ze względów prawnych (art. 806 k.c.) i ekonomicznych uniemożliwia świadczenie ochrony ubezpieczeniowej.

Wypadkiem ubezpieczeniowym może natomiast być zarówno zdarzenie będące przyczyną szkody, powstanie szkody, czy też jej ujawnienie. Szczególne znaczenie dla ubezpieczeń środowiskowej odpowiedzialności administracyjnej będą miały dwa ostatnie podejścia. Szkody środowiskowe powstają bowiem nierzadko na skutek okresowego działania podmiotu korzystającego ze środowiska, co powoduje, że trudno jest zdefiniować to zdarzenie i osadzić je precyzyjnie w czasie. Co więcej, czynnik powodujący szkodę może działać z opóźnieniem, co oznacza, że ujawnienie szkody może być odroczone w czasie względem stosunku do zdarzenia ją wywołującego.

Podobnie sytuacja przedstawia się w przypadku klauzuli *actio directa*. Klauzula ta może być przedmiotem umowy pomiędzy ubezpieczającym a ubezpieczycielem. O ile jednak kwestia wypadku ubezpieczeniowego jest rutynowo przedmiotem regulacji umownych²⁵, o tyle w przypadku *actio directa* częstsze są sytuacje braku ustaleń. Brak ten skutkować będzie tym, że – w sytuacji kodeksowego ograniczenia tej klauzuli do ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej – w przypadku odpowiedzialności administracyjnej będzie obowiązywać zasada ogólna, tj. uprawnionym do odszkodowania – zgodnie z prawem – będzie ubezpieczony, a zatem podmiot korzystający ze środowiska w rozumieniu ustawy szkodowej²⁶.

Zasada *actio directa* w ubezpieczeniach odpowiedzialności administracyjnej za szkody w środowisku ma o wiele mniejsze znaczenie niż w ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej. Wynika to z faktu, że podmiot korzystający ze środowiska i wyrządzający w nim szkodę jest *ex lege* zobowiązany do jej niezwłocznego naprawienia, niezależnie od zgłoszenia jakichkolwiek roszczeń. Co więcej, w przypadku niezrealizowania ustawowego obowiązku przez sprawcę szkody podmiotem uprawnionym do zgłoszenia roszczenia jest organ administracji publicznej, który podejmuje działanie wydając decyzję administra-

²⁵ Umowna definicja wypadku ubezpieczeniowego jest warunkiem zawarcia umowy ubezpieczenia, zgodnie z art. 805 § 1 k.c.

²⁶ Reguła ta nie jest *explicite* wyrażona w kodeksie cywilnym, jednak wynika ona z zasady odszkodowania. Odszkodowanie powinien więc otrzymać ten, kto poniósł szkodę (interpretowaną w kontekście zawartej umowy ubezpieczenia, co oznacza, że w ubezpieczeniach odpowiedzialności szkodą jest uszczerbek w majątku podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody).

cyjną. Niewykonanie decyzji daje mu prawo przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego. Pozycja podmiotu zgłaszającego roszczenie jest zatem o wiele słabsza niż w ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej.

Definicja wypadku ubezpieczeniowego i zasada *actio directa* mogą być przedmiotem regulacji umownych. Sytuacja jest odmienna w przypadku włączenia zdarzeń spowodowanych z winy umyślnej ubezpieczonego w zakres ochrony ubezpieczeniowej. Przepis art. 827 § 1 k.c. wyraźnie stanowi, że objęcie ochroną zdarzeń spowodowanych z winy umyślnej ubezpieczonego w świetle prawa nie jest możliwe w ubezpieczeniach innych niż ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Przedmiotem ustaleń umownych może być sytuacja rażącego niedbalstwa we wszystkich rodzajach ochrony ubezpieczeniowej lub też wina umyślna w ubezpieczeniach OC. Jednoznacznie należy zatem stwierdzić, że nie jest możliwe objęcie ochroną ubezpieczeniową ryzyka wystąpienia szkody w środowisku – w rozumieniu ustawy szkodowej – spowodowanej umyślnym działaniem sprawcy.

5. Uwagi *de lege ferenda*

Powyższa analiza aktualnego stanu prawnego wyraźnie wskazuje na potrzebę zidentyfikowania przez ustawodawcę problemów w zakresie ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej. Wskazane są istotne zmiany w ustawodawstwie ubezpieczeniowym, przy czym pierwotne znaczenie ma usankcjonowanie istnienia tego rodzaju ubezpieczeń w prawie publicznym. **Konieczne jest zatem wyróżnienie ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej w załączniku do ustawy o działalności ubezpieczeniowej.** Pod rozwagę należy poddać nazwę nowo wprowadzanej grupy ubezpieczeń. Może to być grupa otwarta – „ubezpieczenia odpowiedzialności administracyjnej”, która przewidywałaby możliwość dołączenia do niej innych ubezpieczeń, niż te mające swe oparcie w prawie ochrony środowiska. Wydaje się jednak słuszne zarekomendowanie innego podejścia, które podkreśla środowiskowy charakter ubezpieczeń. Grupa ta mogłaby łączyć zatem dwa rodzaje odpowiedzialności w kontekście jednego przedmiotu tej odpowiedzialności, tj. szkód w środowisku. Za rozwiązaniem drugim przemawia daleko idąca specyfika szkód środowiskowych, zarówno w zakresie zdarzeń je wywołujących, jak również ich rozmiarów i sposobów naprawy.

Zidentyfikowanie ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej w załączniku do ustawy o działalności ubezpieczeniowej umożliwiłoby wydawanie zezwolenia na tego rodzaju działalność i otwarcie drogi do regulacji elementów gospodarki finansowej ubezpieczyciela oraz stosowania odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego. W kontekście pierwszego zagadnienia **należy rekomendować zakwalifikowanie ubezpieczeń odpowiedzialności do tych grup działalności, dla których wymagane są wyższe zabezpieczenia finansowe.** Szkody w środowisku naturalnym mogą przybierać ogromne rozmiary, a ich naprawa może mieć charakter długookresowy i nieprzewidywalny w pełni, co wymaga odpowiedniego, finansowego zabezpieczenia ubezpieczyciela.

Szczególnie starannego przygotowania wymagają regulacje prywatnoprawne analizowanych ubezpieczeń. Konieczne jest wyróżnienie ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej i przyporządkowanie im stosownych regulacji²⁷. W wielu zakresach będą one podobne do przepisów kodeksu cywilnego, odnoszących się do ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej, jednak ciężar znaczeniowy niektórych zagadnień jest odmienny w zależności od rodzaju odpowiedzialności. Jak wskazano wyżej, kwestia definicji wypadku ubezpieczeniowego w art. 822 k.c. pozostaje bez większego znaczenia dla funkcjonowania ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej. Definicja taka jest z zasady elementem umowy ubezpieczenia i stanowi jej integralną część.

Poza zagadnieniem regulacji wypadku ubezpieczeniowego należałoby rozszerzyć postanowienia dotyczące zasady *actio directa* także w stosunku do ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej. Pomimo zdecydowanie mniejszego znaczenia tej zasady dla omawianych ubezpieczeń, stanowi ona proceduralne ułatwienie dla finansowania naprawy szkód w środowisku przez organy administracji państwowej.

O ile jednak *actio directa* – jako element procesu dochodzenia roszczeń – ma stosunkowo małe znaczenie, o tyle ustalenie przejrzystych procedur dla tego procesu nabiera istotnego znaczenia. Z jednej strony mechanizm powstawania szkody w środowisku, a także dynamika samej szkody wymagają podejmowania natychmiastowych działań zapobiegawczych i naprawczych, o czym zresztą stanowi ustawowy wymóg niezwłoczności. Z drugiej natomiast dyrektywa środowiskowa wyraźnie wskazuje, że ubezpieczenia mają pomóc w finansowaniu tych szkód. Konieczne są zatem ustawowe regulacje, które w tego typu ubezpieczeniach przyspieszą proces odszkodowawczy i skrócą formalne aspekty likwidacji szkód do minimum. Podstawą wypłaty odszkodowania powinien być sam fakt powstania oraz ujawnienia szkody²⁸. Taka zasada jest zgodna z celem regulacji odpowiedzialności za środowisko, w tym ustawy szkodowej.

²⁷ Kwestią wymagającą dalszych analiz teoretyczno-prawnych jest to, gdzie w polskim ustawodawstwie powinna zostać uregulowana umowa ubezpieczenia odpowiedzialności administracyjnej. Rozbudowywanie tytułu XXVII kodeksu cywilnego stałoby w opozycji zarówno do koncepcji wydzielenia tej części kodeksu na rzecz utworzenia odrębnego kodeksu ubezpieczeń, jak również byłoby niezgodne z postulatem nieumieszczenia w kodeksie cywilnym regulacji innych niż *stricte* cywilnoprawne (por. art. 1 k.c.). Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności administracyjnej – choć sama w sobie stanowi stosunek cywilnoprawny – to jednak pozostaje bardzo mocno związana z materią publicznoprawną. Przejęcie przez ubezpieczyciela finansowej odpowiedzialności za szkodę w środowisku będzie następowało na podstawie umowy cywilnoprawnej, jednak źródło tej odpowiedzialności znajduje się w obszarze regulacji administracyjnych. Mając to na względzie, rozważyć można regulację takiej umowy również w aktach prawnych zaliczanych do prawa ochrony środowiska. Po analizie teoretyczno-prawnej, mającej za przedmiot ustalenie, które z elementów (prywatno- czy publicznoprawne) przeważają w tego rodzaju stosunku prawnym, będzie mogło nastąpić albo włączenie nowego rodzaju ubezpieczenia wprost do istniejącej już umowy nazwanej, tj. umowy ubezpieczenia, albo też wykreowanie nowego rodzaju umowy nazwanej, tj. umowy ubezpieczenia odpowiedzialności administracyjnej.

²⁸ Koncepcja ta stoi w opozycji do stanowiska doktryny w zakresie ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej. Uważa się, że roszczenie ubezpieczonego w stosunku do zakładu ubezpieczeń

Świadczenie ubezpieczeniowe powinno być wypłacone ubezpieczonemu (podmiotowi korzystającemu ze środowiska), niezależnie od tego, czy podjął już działania zapobiegawcze, czy też naprawcze. Ponieważ ostatecznym weryfikatorem podejmowanych działań jest organ administracji publicznej wyposażony w instrumentarium egzekucyjne, zminimalizowane jest ryzyko sprzeniewierzenia środków z odszkodowania.

Ponadto szczególnie istotna jest adaptacja art. 827 k.c. do potrzeb funkcjonowania omawianych produktów ubezpieczeniowych. W obecnym stanie prawnym nie jest możliwe (nawet w drodze postanowień umownych) objęcie ochroną finansowania szkód spowodowanych umyślnie. Ze względu jednak na ogromne społeczne znaczenie naprawy szkód w środowisku i konieczność ich likwidacji w interesie ogółu, niezależnie od charakteru zdarzenia, które je spowodowało, należałoby rozważyć prawne dopuszczenie sytuacji obejmowania ochroną zdarzeń umyślnych. Konstrukcja taka nie może być nakazem *ex lege*, lecz musi stanowić przedmiot negocjacji umownych – podobnie jak to jest obecnie uregulowane w ubezpieczeniach OC.

6. Podsumowanie

Dążenie do zrównoważonego rozwoju²⁹, w którego koncepcję wpisuje się ewolucja prawa środowiskowego, coraz precyzyjniej określającego zasady odpowiedzialności za szkody środowiskowe, przesądza rozwój instrumentów finansujących naprawę tych szkód, w tym w szczególności ubezpieczeń. Leży on w interesie całych społeczeństw. Ich brak oznaczałby wielokrotnie niemożność naprawy szkód w obliczu ich rozmiarów i ograniczonej wypłacalności podmiotów korzystających ze środowiska. Rekomendowane przez dyrektywę „stworzenie warunków do rozwoju” tychże instrumentów zasada się przede wszystkim na przygotowaniu sprzyjającego otoczenia prawnego. W opozycji do stanu pożądanego obecny polski system prawny nie przewiduje nawet istnienia ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej za szkody w środowisku. Usankcjonowanie tego rodzaju produktów jest priorytetowym zadaniem ustawodawcy. W dalszej kolejności wskazane jest przypisanie ubezpieczycielom, podejmującym tego rodzaju działalność, odpowiednich wymagań. Po uregulowaniu sfery publicznoprawnej konieczne jest uwzględnienie ubezpieczeń odpowiedzialności administracyjnej w prywatnoprawnej klasyfikacji. W tym zakresie szczególnego znaczenia nabiera kwestia dochodzenia roszczeń z umów ubezpieczeń środowiskowych, ze względu na konieczność sprostanienia wymogowi niezwłoczności w procesie zapobiegania i naprawy szkód. ■

w ubezpieczeniach OC istnieje dopiero od chwili ustalenia obowiązku ubezpieczonego naprawienia szkody wyrządzonej osobie poszkodowanej. Następuje to w drodze zawarcia ugody z poszkodowanym lub uprawomocnienia się orzeczenia sądowego. Sam fakt wyrządzenia szkody jest w tym momencie bez znaczenia. Por. K. Malinowska, op. cit., s. 254, 265.

²⁹ Rozwoju uwzględniającego interesy ekonomiczne, społeczne i środowiskowe, por. J. E. Reis, J. C. Barbieri, *Two sides of the same coin – Social responsibility and sustainable organizations*, ISO Focus, March 2009, s. 32.

Insurance of Administrative Liability for Environmental Damages – Legal Issues

The implementation of the directive on environmental liability into the Polish legal order is a next step in the evolution of Polish environmental law. The doctrine, mostly, acknowledges the appearance of a new category of liability, i.e. administrative liability for environmental damage.

The article aims at analyzing the Polish insurance law in order to identify public and private legal issues related to administrative liability. The lack of explicit assignment of administrative liability insurance to groups listed in the Annex to the Insurance Activity Act generates problems in obtaining the authorisation to conduct business in this field and determining the required capital level. It even raises doubts about the validity of the concluded insurance contracts.

Besides, the need to differentiate administrative liability insurance in the Annex to the Insurance Activity Act has been emphasized in the article. What is more, it has been recommended to categorize this insurance as a group which requires increased capital resources.

Additionally, the article calls for the extension of the application of the civil code provisions related to civil liability insurance onto this category of administrative liability insurance. Finally, the necessity has been emphasized of the detailed regulation of the recovery procedure from the insurance contracts, with regard to the specific nature of damages and principles of reparation.

Keywords: environmental insurance, environmental damage, insurance law, environmental law, administrative liability.